MONITOR

Na R. P. 1775.

Nro: XLIII.

Dnia 31. Maia.

Quid faciam? preſcribe. Horat.

Mości Panie Monitor.

Oſtawiać Bliźniego i Bog i natura zabrania: kochać go ſzczerze i prawdziwie, Boſkie i natury rozkazuie prawo. Wiadomo Wmości Panu że kochać Bliźniego, ieſt to życzyć mu tak dobrze iak ſobie, nie żałować ſtaranności ſwoiey na iego uſzczęśliwienie, oddalać ile możności wſzyſtko złe od niego, i radzić mu ſzczerze. Raczże mię Wm: P. teraz informować, iak pogodzić dwie rzeczy przeciwne ſobie,

Tt à tak

à tak zeby i wilk był syty i owca cała.

Ciekawie Wm: P. podobno pragniesz się dowiedzieć o tych dwoch przeciwnych rzeczach, zadosyć czynię tey ciekawości, wystawuiąc mu przed oczy osławianie Prawem Boskim i natury zabronione, i Radę szczerą temiż prawami nakazaną. Trafi mi się na przykład, że mię się radzi Bliźni, albo ieszcze więcey coś iak Bliźni, czy temu i owemu także Bliźniemu, ktorego niecnotliwość iest mi wiadoma, może powierzyć iakiego Sekretu, lub rzeczy iakiey kosztowney, coż tu czynić? osławić przed nim owego, ktorego ia znam doskonale niepoczciwy charakter, nie godzi się, à tu trzeba koniecznie pytaiącego się przestrzedz, bobym mu źle dbradził, i oszukał go. Radzi mnie się na przykład Amant, czy ma się żenić z tą Panienką, w ktorey się bardzo zakochał, coż mu mam odpowiedzieć na to? wiem ci ia na przykład doskonale iey niecnotliwe życie, ale czyliż mogę psuć mu do niey serce i

osławiać

oſtawiać owę Panienkę? Prawda żeby to mogło bydź w ſekrecie iemu powiedziano, ale i to druga, że zaſzybiony miłością Amant, a potym uwiedziony prawdziwą ku ſwey Amantce nienawiścią, trudno bardzo, aby ſię przed kim nie wymowił, dla czego ſię od niey odſtrychnął, i nie oſtawił owey Panienki, ktoreyby potym trudno było doſtać iakiego Poczciwego kawalera. W reszcie pozwalam, żeby odſtrychniony Amant utaił na zawſze w ſekrecie iey ladaiaki chatakter, ale też ſamo podziękowanie za przyiażń, ô iakich by nie narobiło w głowach Ludzkich impreſſyi i posądzania owey Panienki. i Toż ſamo może ſię mowić o tych Amantach, ktorym z podobnych przyczyn Amantki dziękuią za przyiaźń. Zmiłuy ſię Mości Panie Monitor, racz nie tylko mnie ale i całe publicum informować, iak ſobie poſtępować, i ſobie radzić mamy w podobnych okolicznościach, bo ſam W. P. muſiſz wiedzieć, iak wielorakie z tako-

 wych

wych rad winikaią ostawienia.

Oczekuię łaskawey rezolucyi z tak wielkim utęsknieniem, z iak wielkim szacunkiem iestem.

Waśmości Pana
Przychylnym Sługą
Niewiadomski.

II.

ut ameris amabilis esto.

Mości Panie Monitor.

Pierwey nim przyidzie do interessu, wiedzieć trzeba, iż mam bardzo złych sąsiadow, ktorzy mię chwalić niechcą, à ia maiąc gębę iak prosię, mószę mowić o się. Gdybym przynaymniey W. P. był choć cokolwiek znaiomy, niedbałbym o niczyią więcey estimacyą; ale gdy nic z tego, niech to nic niedziwi mego Dbria, choć *laus proprio sordescit ab ore*, że ia się tu sampochwalę, dla uwiadomienia *Publium*, co ia za ieden iestem. Gdy się zaś od stop do głow opiszę, sam W. P. przyznasz, żem ia coś przecię. Nie rozszerzam się tu

z legendą

z legendą poczciwośći moiey, ale tak krotko mowiący, rzekę iż iestem z Oyca ſzlachetnego, rozumnego, i Bogoboynego, à iak prętk, był Bogoboyny, iużci naturalnie muſiał bydź ſprawiedliwy, i ze wſzyſtkim poczciwy. Matka też moia niebyła odſądzona od wſpoł-Dziedzictwa tych iego przymiotow. Ja iako ich potomek, od dziecinſtwa mego ſtarałem ſię uſilnie bydź ſukceſſorem ich cnoty, przymiotow i zdaie mi ſię, iż ad vivum, wyrznii na kiiaſzku, odziedziczyłem po nich to wſzyſtko, procz fortuny, ktora mi ſię nie doſtała w podziale, ieſtem ci ia według mego zdania mądrym, według ſumnienia ſprawiedliwym, i cale poczciwym, mogę ſię z tym pochlubić, żem nikomu danego nie odmieniłem ſłowa, ale fortuna, ta to Jeymc Dbrka, ktora nayrozumnieyſzych głupiemi, naycnotliwſzych niegodziwemi, głupich zaś mądremi, niecnotliwych poczciwemi czyni, gwałtem ſię z rąk moich wydarſzy, i prawo moie do niey ſkasſowawſzy

ſowawſzy, tak mię umaſkowała, że w poſrzod ſamych znaiomych żyiąc, i z niemi zawſze obcuiąc, nie ieſtem od nich znany; iaki taki ſię teraz pyta, co to za ieden? co to za hultay? co to za pułgłowek? każdy ſię odemnie odwraca, nicht zemną niechce trzymać kompanij. Ci, ktorym naymilſza była ze mną zabawa, teraz mię z daleka miiaią, à ktorzy mi dozgonną przyrzekali wdzięczność za świadczone im łaſki, teraz wcale i o mnie, i o tych łaſkach zapomnieli, owi moi wielcy Eſtymatorowie, ktorzy przedtym czapkowali przedemną, teraz ledwie mię nie mieſzaią zbłotem, z możnieyſzych zaś każdy z daleka ſtroni, abym go z prożbą iaką nie ſpotkał. Więcey ieſzcze powiem, Amantka moia, w ktorey ia wſzyſtkie pokładałem nadzieie, ktora rozmowę zemną za naymilſze miała ukontentowanie, ktora Rozum i cnotliwość moią uwielbiała przedtym, naytrudnieyſzych niewzdrygała ſię ſpoſobow widywania ſię zemną, teraz ſłowa do mnie przemo-

wić

wić nie chce, z daleka mię miia, rozmowa moia, i bytność iuż iey nie miła, o cnocie moie źle trzyma, z rozumu mego ſzydzi. Powiadaią że naylepſze Remedium miłości, ażeby kochano, ſtać ſię kochania godnym; Ja też oto uſilnie ſtarałem ſię, gdyby ſię moiey Amantce we śnie zachciało czego, albo gdybym był mogł myśl iey przeniknąć, chętniebym dla niey uczynił; nigdy fałſzywie nic przed nią nie mowiłem, nayſkrytszych nawet myśli i ſkrytości ſerca mego powierzałem iey, miłości moiey ku niey nigdy nie odmieniłem, cienia nawet wyſtępku wyſtrzegałem ſię, nie doświadczyła nigdy żadney we mnie niecnotliwości, słowem, takem ſię ſprawował iak ſumnienie y ſprawiedliwy rozum mną rządził; a przecie nic na niey nie wſkorałem. Poradź mi Wm Pan iakie inne remedium, bo ſię to widzę nie udało. Gdybym przynaymniey wiedział dla czegom tak unieſzczęśliwiony, znośnieyſzyby

śnieyſzyby mi był ſtan ten. Ale gdy ztego nic, to przynaymniey ulży mego umartwienia, żem teraz całemu publicum y

WMM Panu

znaiomy ſługa

Samochwalſki.

P. S. Dopierom ſię domyślił, dla czegom tak nieſzczęśliwy, powiadaią że trzeba ſię było do humoru guſtu ludzkiego ſtoſować. Otoż kiedy ludzie maią guſt w chytrości, zdradzie, fałſzu, niepoczciwości, trzeba ſię podobno dla ich przypodobania uczynić, y takim y ſiakim.